

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/4336,Mlody-zespol-MOS-Wola-nie-dal-rady-druzyynie-z-Kozienic-w-rozgrywkach-senioskich.html>
25.04.2024, 20:07

Strona znajduje się w archiwum.

Młody zespół MOS Wola nie dał rady drużynie z Kozienic w rozgrywkach seniorskich.

W czwartkowy wieczór podopieczni trenera Krzysztofa Felczaka, podejmowali w meczu barażowym o wejście do III ligi zespół KKS Kozienice. Lepszy okazali się przyjezdni wygrywając 3:2. Szansę na rewanż nasi chłopcy będą mieli już w najbliższą środę (30.05) w Kozienicach, gdzie, by myśleć o awansie będą musieli wygrać z lepszym stosunkiem setów.

Pierwszy set rozpoczął się od prowadzenia gospodarzy. Przyjezdni wyraźnie zdenerwowani nie mogli odnaleźć rytmu gry. Większą część seta Kozienice przegrywały nawet pięcioma punktami. Brak doświadczenia u młodych siatkarzy MOSu dał się we znaki. Goście wyrównali stan seta przy wyniku 20:20, potem wyszli na prowadzenie 20:23. MOS jeszcze wyrównał stan gry (23:23), ale na więcej już stać wolskich siatkarzy nie było. Set zakończył się wynikiem 23:25.

Przyjezdni idąc za ciosem rozpoczęli drugą partię od prowadzenia. Ale tym razem to oni nie potrafili utrzymać koncentracji i oddali prowadzenie na 9:10-9:14, MOS wyraźnie dominował w tej części seta. W końcówce dokładając do i tak dużej przewagi dwa asy serwisowe mosiacy zakończyli tą partię 25:17



Przywitanie obu zespołów przed meczem



Trójbłok siatkarzy MOS Wola



Jeden z licznych udanych ataków gospodarzy

Dobłą formę Mosiacy prezentowali również w trzeciej części. Skutecznymi akcjami popisywał się Trzmiel (6), ale i cały zespół był zbudowany i zmotywowany (15:6, 16:6). Przeciwnicy wykorzystali obydwa czasy a następnie zaczęli rotować składem. Jednak coraz bardziej pogrążeni przegrywali już 19:7. Warto przytoczyć ostatnią akcję seta na 25:9 dla MOSu. Śmiało można powiedzieć, że była to akcja meczu. Dynamiczne piłki, soczyste ataki i jeszcze lepsze parady w obronie. Obydwa zespoły pokazały, że potrafią grać w siatkówkę, lecz przyjezdni obudzili się o wiele za późno.



Podczas przerwy na żądanie

Zupełnie inny obraz gry MOSu można było zobaczyć w kolejnych dwóch setach. Nieporadność i brak zespołowej gry, a indywidualne akcje, bardzo często nie udane. Spowodowało to, że gospodarze na początku czwartej partii przegrywali już 1:7. Czas trenera Krzysztofa Felczaka odmienił zespół. Po chwili wytchnienia zawodnicy wrócili na boisko i zaczęli odrabiać straty (8:8). Od tego momentu oba zespoły grały punkt za punkt, a widowisko mogło się bardziej podobać kibicom zgromadzonym na hali. Nerwową końcówkę wygrali jednak goście.

W piątej partii udowodnili oni swoją dominację tego dnia i wyraźnie wygrali 15:10.

MOS Wola - KKS Kozienice 2:3 (23:25, 25:17, 25:9, 23:25, 10:15)

Mecz rewanżowy już w najbliższą środę (30.05) w Kozienicach.

Skład MOSu: Siuta, Zambrowski, Kraśniewski, Szczepaniak, Prudzyński, Zackiewicz, Bujniak (L) oraz Paszak, Trzmiel

Dodał: RK

Foto galeria:

<http://www.facebook.com/media/set/?set=a.362292320496336.83313.138726976186206&type=1>

[Poprzedni Strona](#)
[Nastepny Strona](#)